

Warszawa, dnia 2 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 840/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SO Sebastian Mazurkiewicz

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 2 lutego 2018 r.

sprawy Ł. G., syna W. i E., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 6 kwietnia 2017 r. sygn. akt III K 1100/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 840/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Wywiedziona przez prokuratora apelacja okazała się zasadna o tyle, że skutkować musiała uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rację ma skarżący, który podnosi, że w sprawie doszło do obrazy art. 387 § 2 kpk, polegającego na niepowiadomieniu pokrzywdzonego o terminie rozprawy, na którym zapadło orzeczenie w tym trybie konsensualnym, a naruszenie to mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku. Stosownie do treści art. 387 § 2 kpk uwzględnienie wniosku oskarżonego w tym trybie konsensualnym zależne jest – poza przesłankami natury materialnej – od braku sprzeciwu prokuratora (co w tej sprawie było spełnione) oraz braku sprzeciwu pokrzywdzonego należycie powiadomionego o terminie rozprawy oraz pouczonego o możliwości zgłoszenia takiego wniosku przez oskarżonego (pouczenie pokrzywdzonego o takim trybie znajduje się na karcie 23 akt sprawy, jednak i tak brak dowodu odbioru tej korespondencji). W sprawie tej – co słusznie podniósł skarżący – pokrzywdzony nie został zawiadomiony o terminie rozprawy mimo, iż wyznaczając termin rozprawy wydano zarządzenie w tym przedmiocie (k. 40). Protokół rozprawy głównej zawiera co prawda stwierdzenie o zawiadomieniu pokrzywdzonego (k. 59), jednak powyższe nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w dowodzie dokonania tej czynności. Tym samym przyjąć należy, że pomimo zapisu w protokole rozprawy nie zawiadomiono o terminie rozprawy (należycie, stosownie do treści art. 387 § 2 kpk) organu reprezentującego pokrzywdzoną spółdzielnię (art. 51 § 1 kpk). Oczywistym jest zatem, że doprowadzenie do takiej sytuacji uniemożliwiło pokrzywdzonemu stawiennictwo na rozprawie i ewentualne zgłoszenie sprzeciwu w przedmiocie wniosku oskarżonego. Zgłoszenie takiego sprzeciwu wiązałoby Sąd, który w tym trybie nie miałby

możliwości procedować, a pokrzywdzony (o ile stałby się stroną postępowania) mógłby bez żadnych ograniczeń skarżyć wydany wyrok.

Rozpoznanie tego zarzutu jest wystarczające do wydania wyroku w niniejszej sprawie, zaś bezprzedmiotowe jest rozpoznawanie pozostałych zarzutów zawartych w apelacji skarżącego, w tym w szczególności zarzutu dotyczącego kosztów postępowania.

Trzeba jednak uświadomić skarżącemu, że – jeżeli nieskuteczne okazałyby się zarzuty 1 i 2 – nie byłoby podstaw do rozpoznania zarzutu 3, dotyczącego rażącej niewspółmierności kary. Art. 447 § 5 kpk nie dozwala bowiem stawiać takiego zarzutu, związanego z treścią zawartego porozumienia, jeżeli wyrok wydano w trybie m.in. określonym w art. 387 kpk. W tym względzie skarżący prokurator – który nie miał obowiązku uczestniczenia w rozprawie – nie zgłosił sprzeciwu co do wniosku oskarżonego, a więc doszło na skutek tego do zawarcia porozumienia, które umożliwiało wydanie wyroku w jednym z trybów konsensualnych (w tym przypadku jednak koniecznym było dodatkowo respektowanie uprawnień pokrzywdzonego). Nie sposób przyjąć, że złożenie przez prokuratora sprzeciwu od wyroku nakazowego można niejako „przedłużyć” na stanowisko tej strony wobec późniejszego wniosku Ł. G., który ten złożył na rozprawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie doszło do naruszenia przepisów postępowania gwarantujących możliwość brania udziału pokrzywdzonego w rozprawie głównej, zaś udział ten mógł określać sposób procedowania, a więc wpływać na treść wyroku. Z tego powodu zaskarżony wyrok został uchylony i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy będzie zobowiązany do powtórzenia postępowania dowodowego, w którym dokonana zawiadomień wszystkich uczestników postępowania, respektując także uprawnienia pokrzywdzonego. Wobec charakteru uchybienia, które dotyczyło jedyne terminu rozprawy głównej konieczne jest przeprowadzenie ponownie przewodu sądowego w całości.